Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 22 **Poznań, dnia 15 listopada 1938** **ROK 17**

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 Telefon nr. 25-95 i 48-98

O gospodarce planowej.

Problemy polityki gospodarczej nie mogą być obojętne nikomu, kto z pracą gospodarczą się styka, bez względu na rodzaj, czy rozmiar jego warsztatu, oraz bez względu na rodzaj wykonywanej pracy.

Musimy zdać sobie przede wszystkim sprawę z faktu, że żyjemy w okresie wielkich przemian na każdym polu, a również w okresie znacznych reform struktury życia gospodarczego.

Ginie pewien określony świat poglądów gospodarczych, a w jego miejsce powstaje znaczna liczba pretendentów, którzy chcą życie ukształtować w myśl takiej czy innej doktryny. Treść doktryny; która mogłaby stać się zwycięską, nie może być nikomu obojętną. Od tego bowiem zależy, czy przyszłość gospodarcza znajdzie się wobec wielkich możliwości rozwojowych, czy czekają ją przemożne trudności.

W latach powojennych nastąpiło niewątpliwe załamanie się pełnej doktryny liberalnej i jej zasad z podstawową wiarą w „automatyzm" praw ekonomicznych, które same kształtują życie gospodarcze i prowadzą ku najlepszym wynikom.

Ciężkie warunki pracy powojennej, rozpętana konkurencja na nowych rynkach zbytu, dotkliwy kryzys gospodarczy i równolegle występująca kartelizacja produkcji, prowadząca w wielu wypadkach do dyktatury wielkich koncernów międzynarodowych — musiały sprowadzić tego rodzaju skutki.

Równocześnie dokonała się *separacja problemów gospodarczych w poszczególnych państwach* — przynajmniej pozornie. Nowo potworzone restrykcje wszelkiego rodzaju, wybudowane bariery celne, dewizowe itp. są tego wymownym obrazem.

Nici dotychczasowego ustroju gospodarczego, w pewnej mierze niewątpliwie krępujące możliwości rozwoju niektórych ośrodków, ale tym niemniej podtrzymujące również istniejący dorobek gospodarczy, zostały w sposób gwałtowny poprzerywane.

Ostatnim uderzeniem w „zmurszały liberalizm" stał się zarzut, że właśnie liberalizm spowodował ciężki kryzys gospodarczy, w którego kleszczach znalazł się świat od roku 1929.

W twierdzeniu takim była szczypta prawdy i duże uproszczenie.

Istotnie można twierdzić, że *pewne formy gospodarcze, wynikłe z liberalnego ustroju gospodarczego, przyczyniły się do kryzysu* gospodarczego. Do takich form zaliczyćby należało przede wszystkim: daleko posuniętą kartelizację niektórych gałęzi produkcji, wadliwy system dyspozycji surowcami i i. Nie zmienia to w niczym faktu, że wielu innych przyczyn trudności gospodarczych można się doszukiwać w problemach od systemu liberalnego niezależnych, np. w politycznych tendencjach niektórych państw.

Zresztą przyglądając się bliżej przyczynom, które określiliśmy wyżej jako wynikające z systemu liberalnego, stwierdzić musimy, że one same nie były liberalnymi z ducha, a były nimi tylko z genezy. *Przeciwstawnym* bowiem *liberalizmowi w jego czystej formie jest fakt daleko posuniętego skartelizowania produkcji, czy też dyktatura przemysłów kluczowych* nad przemysłem przetwórczym, jakkolwiek może być to konsekwencją liberalnych początkowo stosunków gospodarczych.

Sukcesorem po gospodarce liberalnej mieni się gospodarka planowa.

Zwolennicy tego systemu gospodarczego uzasadniają go słusznie ponad wszelką dyskusję. Twierdzą więc, że bezplanowość w gospodarce grozi najgorszymi konsekwencjami i największymi niebezpieczeństwami, że planowanie natomiast skraca czasokres rozbudowy gospodarczej, prowadzi do pełnego wykorzystania sił gospodarczych i koncentracji wysiłków.

Byłoby to zupełnie słuszne, gdyby nie popełniano tu poważnego *błędu: podstawiania pod planowość w gospodarstwie — doktryny gospodarki planowej.* Nie ulega żadnej wątpliwości, że planowanie odgrywać winno poważną rolę w życiu i gospodarczym rozwoju każdego przedsiębiorstwa. Pod pojęciem takiego planowania mieści się zarówno kwestia należytej organizacji i podziału pracy, forma prowadzenia stosunków gospodarczych, zakupów, sprzedaży, propagandy itp. O potrzebie takiego planowania uczy najprostsze doświadczenie, podtrzymuje ją stale regulator rentowności przedsiębiorstwa, reagujący bardzo wyraźnie (ale tylko w ustroju liberalnym) na wszelkie zaniedbania w tej mierze, a konkretne wytyczne ustala gospodarce przede wszystkim naukowa organizacja pracy i studium polityki gospodarczej.

Jeżeli zwolennicy gospodarki planowej podejmują swą działalność w rzekomej trosce o taką „planowość", to w istocie rzeczy zastępowaliby tylko odpowiednich przedsiębiorców. Czy są do tego powołani i odpowiednio przygotowani?

Sens doktryny gospodarki planowej leży jednak w czym innym. Podstawową jej myślą jest *skupienie dyspozycji gospodarczej w jednym ośrodku — najczęściej w rękach administracji państwowej.* Chodzi bowiem o realizację „jednego planu", który pochłania wszelkie tendencje takich czy innych mniejszych organizmów gospodarczych. Łatwo zrozumieć, że taka planowość może należycie się rozwijać tylko po odpowiednim scaleniu drobniejszych planów, że *ambicje poszczególnych warsztatów, czy grup gospodarczych, swoboda ich działania czy inicjatywa mogą z nią kolidować.* Stąd też często brak inicjatywy od dołu, ze strony warsztatów pracy, jest podatnym gruntem pod „planowanie gospodarcze".

Gospodarka planowa wyrosła z przesłanek negatywnych, z krytyki dotychczasowego ustroju gospodarczego i ten negatywny punkt wyjścia towarzyszy jej nieodłącznie przez pierwszy okres. Z negatywnym charakterem gospodarki planowej wiąże się ściśle *lekceważenie podstawowych zasad gospodarczego ustroju liberalnego.*

Gospodarka planowa *odmawia przede wszystkim doniosłej roli twórczej procesowi kapitalizacyjnemu.* Uważając bowiem, że wszystkie środki gospodarcze stoją jej do dyspozycji w realizowaniu „planu", uważa za rzecz drugorzędną, by dokonywać się musiała kumulacja oszczędności i kapitałów w podległych wspólnemu kierownictwu komórkach gospodarczych. Dalszą konsekwencją takiego nastawienia (widoczną np. wyraźnie w gospodarce planowej Rosji sow., jak również Niemiec) jest wyraźnie krytyczne nastawienie do zasady szeroko pojmowanej własności prywatnej.

Zwolennicy gospodarki planowej *nie wierzą w prawa ekonomiczne,* wytworzone i zbadane przez klasyczną szkołę ekonomii. Ich zdaniem wola czynnika kierującego decyduje o wynikach gospodarczych i rzekome prawa ekonomiczne nie mają na to żadnego wpływu, oczywiście tylko skoro wola ta nie jest skrępowana i na pełną swobodę decyzji. Tu też leży geneza kierunków totalistycznych w gospodarce.

Wszystko to nie mówi nic o treści gospodarki planowej. Tu dochodzimy prawie do sedna zagadnienia.

Pojęcie gospodarki planowej nie mieści w sobie żadnej określonej treści, nie mówi nic o planie, jaki ma być realizowany.

Istotą gospodarki planowej jest metoda, nastawienie w kierunku ujednolicenia kierunku gospodarki, jednakże zagadnienie treści samego kierunku pozostaje nadal otwarte. Stąd też łatwo wytłumaczyć, że odległe sobie ideologie gospodarcze (Rosja, Niemcy, Japonia) zupełnie analogicznie chwytają się metody gospodarki planowej.

Krótka stosunkowo historia współczesnego stosowania gospodarki planowej, pozwala nam jednak podchwycić kilka najistotniejszych jej cech.

Gospodarka planowa ukazuje się jako *zjawisko naturalne we wszelkich systemach totalnych i tu jest następstwem „planowości" politycznej*, również uważającej wszelkiego rodzaju opozycję za marnotrawstwo sił i odchylanie linii rozwojowej państwa, zgodnej z jednolitym planem. Podobnie jak polityka państw totalnych, tak i ich gospodarka jest obliczona na kolejne uzyskowanie bliskich, konkretnych osiągnęć i w tych sukcesach znajduje sprawdzian swej wartości, zastępujący dotychczasowe sprawdziany w postaci swobodnego działania praw ekonomicznych.

W organizmach państwowych rządzonych nie totalnie, gospodarka planowa, konsekwentnie przeprowadzana, bywa zjawiskiem przejściowym i zmiennym, brak jej bowiem nieodzownej podstawy w politycznym ośrodku dyspozycyjnym.

W takich państwach spotykamy się natomiast dość często *ze zjawiskiem, któreby określić można mianem pół-planowości*, choć termin ten właściwie jest sprzeczny sam w sobie.

Na powstanie systemu gospodarki półplanowej złożyło się szereg czynników różnego rodzaju. Zaliczyć tu wypadnie również zniechęcenie do systemu liberalnego, oddziaływać tu będzie dalej istotna potrzeba wytycznych w niektórych kwestiach gospodarczych (sprawa obrony kraju i i.), trudności i niecierpliwość w pokonywaniu przejściowych, czy też strukturalnych problemów gospodarczych (surowce, handel zagraniczny, problemy walutowe i i.), uleganie sugestiom państw sąsiednich problemy fiskalne, polityka wewnętrzna itp.

W tych warunkach istnieje szczególnie *podatny grunt pod wszechstronny rozwój interwencjonizmu publicznego* (nawet w kierunku „pobudzania inicjatywy prywatnej"), pod rozbudowę własnej przedsiębiorczości państwowej, pod rozrastanie się biurokracji gospodarczej.

Dalszą konsekwencją bywa tu najczęściej tworzenie przez poszczególne ośrodki dyspozycji — własnych „planów" nieraz wzajemne ze sobą kolidujących i rywalizujących.

Liberalny kierunek gospodarczy zgadza się z prawem pańswa do interweniowania, uważa jednak, że interwencja powinna się ograniczać do kwestyj naczelnych, że w zasadzie winna ona swe działania ograniczać do szczytów hierarchii gospodarczej, nie przenikając do poszczególnych warsztatów, że winna nakoniec raczej prostować drogi rozwoju gospodarczego, niż z góry je wyznaczać.

Liberalizm dziś zresztą nie jest, lub być nie powinien znormalizowaną doktryną międzynarodową. W polskich warunkach pozytywnie musi się odnieść do rządowych wytycznych przebudowy gospodarczej kraju (uprzemysłowienie, Gdynia, COP.), oraz do stałej i konsekwentnie ofensywnej polityki gospodarczej na odcinku mniejszościowym i obrony kraju.

Zastrzeżenia budzi natomiast przenikanie interwencji publicznej w głąb gospodarki, łączące się niemal niepodzielnie z ograniczeniem inicjatywy.

Istotna różnica między gospodarką liberalną a planową leży przeto nie w odrzuceniu przez liberalizm zasady interwencji i prawa do planowania gospodarczego przez państwo — lecz w ilościowym i jakościowym zasięgu tego planowania.

mgr. RŁ.

Ulgi budowlane w podatku dochodowym.

Zapadł ostatnio wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który położy kres wielu trudnościom i przykrościom, jakie mieli podatnicy i urzędnicy skarbowi przy obliczaniu ulgi w podatku dochodowym, należącej się tym, którzy wybudowali nowe domy mieszkalne, na podstawie art. 3 ustawy z dnia 24 marca 1933 poz. 173 Dz. Ust.

Przepis ten z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z 9 kwietnia 1938 poz. 224 Dz. Ust. o ulgach inwestycyjnych, postanawia, że osobom, które do końca roku 1938 rozpoczną, a przed upływem roku 1940 ukończą, budowę nowych domów mieszkalnych, służy prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu według działu I i II ustawy o podatku dochodowym sum, będących częścią tego dochodu, a zużytych na budowę.

Władze skarbowe stosowały dotąd ten przepis w ten sposób, że ustaliwszy dochód podatkowy płatnika w każdym roku budowy domu np. na zł 10.000, a koszt budowy, poniesiony w tym roku, na zł 20.000, odliczały najpierw od tego dochodu w sumie zł 10.000 koszt utrzymania rodziny płatnika np. w kwocie zł 4.800 i zwalniały od podatku tylko resztę t. j. w naszym przykładzie zł 5.200. Od zł 4.800 kazano płacić podatek.

Jeżeli płatnik miał w roku budowy oszczędność np. w kwocie zł 25.000, nie przyznawano żadnej ulgi, stojąc na stanowisku, że na budowę należało zużyć najpierw tę oszczędność, a dopiero po wyczerpaniu oszczędności przystąpić do pokrywania kosztu budowy z dochodu bieżącego.

Przyznawanie ulgi było wskutek tego połączone z długimi i nieraz bardzo dla płatnika przykrymi indagacjami i trudnymi do przeprowadzenia dowodami.

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 14 września 1938 r. l. rej. 4655/35 wykazuje, że powyższa interpretacja ustawy jest niewłaściwa i że niesłusznie pozbawiono wielu podatników przysługującej im ulgi w części lub w zupełności.

Trybunał orzekł, że tak, jak odlicza się różne inne wydatki i koszty potrącalne przy obliczaniu dochodu podatkowego bez względu na to, czy były one pokryte bezpośrednio z dochodów czy z innych środków, tak samo sposobem czysto rachunkowym należy potrącić od ustalonego dochodu podatkowego koszt budowy domu, chociażby cały dochód został w ten sposób wyczerpany i należało płatnika zupełnie zwolnić od podatku.

Z uzasadnienia tego wyroku warto przytoczyć następujące ustępy:

„Do ustalenia takiej kolejności czy hierarchii wydatków żaden przepis prawa nie daje podstawy i nie ma żadnego powodu do uważania za obowiązek płatnika pokrywania np. kosztów utrzymania siebie i rodziny z dochodu bieżącego, a wydatków na nową budowę z oszczędności, z przychodów nie stanowiących

dochodu podlegającego podatkowi, lub wreszcie z zasobów gotówki stanowiących efektywną równowartość potrąceń z tytułu odpisów na zużycie, strat w majątku lub innych pozycji potrącalnych z dochodu, a efektywnie nie poniesionych — a nie odwrotnie. Ani przepisy ustawy o podatku dochodowym, ani przepisy ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli, ani wreszcie rozporządzenia wykonawcze do tej ustawy takiego obowiązku na płatnika nie nakładają i tym samym nie nakazują obliczenia ulg w sposób, przez władzę pozwaną zastosowany.

Zresztą ścisłe ustalenie, które z wydatków płatnika, poniesionych w okresie rocznym, zostały pokryte z dochodu, a które w inny sposób — jest na ogół niemożliwe, fundusze bowiem, stanowiące bieżący dochód płatnika, zlewają się najczęściej w jego gospodarstwie z innymi funduszami i niemożliwe jest stwierdzenie, z jakich funduszów został jakiś wydatek realnie pokryty".

Zachodzi pytanie, kto i w jaki sposób może zrealizować ulgę w myśl powyższej interpretacji ustawy.

Nie pozwolą już zapewne władze skarbowe zmienić rozmiarów ulg tam, gdzie odnośne postanowienia i wymiary stały się prawomocne. Wszędzie jednak tam, gdzie definitywne przyznanie ulgi nie nastąpiło lub gdzie można jeszcze wnieść odwołanie, można domagać się przyznania ulg w pełnym zakresie w myśl powyższego wyroku N. T. A.

Józef Wanke.

Położenie gospodarcze Polski we wrześniu 1938 r.

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze Polski we wrześniu:

Wydarzenia polityczne w Europie wywarły wpływ ujemny na położenie gospodarcze prawie wszystkich krajów europejskich, wywołując silny niepokój, zwłaszcza na rynkach pieniężnych. W Polsce skutki napięcia politycznego zaznaczyły się początkowo dość łagodnym odpływem wkładów, który przybrał jednak poważnie na sile w ostatnim tygodniu miesiąca września. Spadkiem wkładów dotknięte zostały wszystkie instytucje finansowe; w łącznej sumie może on być szacowany na około 400 miln. zł, co stanowiłoby mniej więcej 10 proc. ogólnej sumy wkładów. Jednocześnie z odpływem wkładów wystąpiło wzmożone zapotrzebowanie kredytowe w związku z wysokim stanem uruchomienia przemysłu i inwestycji oraz wypłatami na ultimo kwartału, wskutek czego banki i kasy oszczędności zmuszone były do mobilizacji poważnych środków, upłynniając się w instytucjach centralnych, stanowiących dla nich oparcie rezerwowe. Spowodowało to przede wszystkim silny wzrost działalności kredytowej Banku Polskiego, połączony z poważną zwyżką obiegu banknotów.

Wszystkie jednak instytucje wykazały dużą sprawność i zdolność mobilizacyjną i nie ograniczyły wypłat wkładów i przyznanych kredytów, co sprawiło, że po wyjaśnieniu sytuacji politycznej nacisk na kasy bankowe szybko ustał. Część wycofanych lokat zaczęła w październiku stopniowo wracać do instytucji finansowych. Dzięki temu nastąpiło również dość szybkie odciążenie instytucji emisyjnej; pokrycie złotego, które przejściowo spadło pomimo normy ustawowej, osiągnęło w pierwszych dwóch dekadach października wymaganą statutem wysokość.

Na giełdzie papierów wartościowych wpływ powikłań politycznych znalazł odbicie w zwiększonych częściowo wahaniach kursów papierów, zwłaszcza państwowych. W końcu miesiąca nastąpiło jednak uspokojenie i poprawa notowań.

Cały przemysł pracował we wrześniu normalnie, wykazując wzrost zatrudnienia w gałęziach produkcji sezonowej, oraz zakładach pracujących na potrzeby ruchu inwestycyjnego. Wydobycie węgla zostało zwiększone wskutek wzrostu zbytu w kraju i lekkiej poprawy w eksporcie. Zwyżka nastąpiła również w zbycie przetworów naftowych, produkcję ropy cechuje pewna stabilizacja na nieco wyższym poziomie, niż przed rokiem. Słabszy napływ zamówień wykazało hutnictwo żelazne; stan uruchomienia zakładów wytwórczych utrzymany jednak został bez większych zmian. Ożywienie sezonowe panowało we wszystkich działach przemysłu włókienniczego, który znajdował się w okresie wzmożonej produkcji i sprzedaży wyrobów jesienno - zimowych. Ruch zwyżkowy zaznaczył się również w niektórych gałęziach przemysłu chemicznego. Dość silny ruch budowlany zapewniał przemysłowi mineralnemu dostateczne zatrudnienie. W związku z bliskim rozpoczęciem kampanii produkcyjnej w niektórych działach przemysłu spożywczego zwiększyło się zatrudnienie w tej gałęzi.

W związku z tym przemysł przetwórczy zwiększył liczbę zatrudnionych robotników. Stan zarejestrowanych bezrobotnych wykazywał jednak w październiku lekką zwyżkę.

Położenie rolnictwa nie doznało we wrześniu poważniejszych zmian; występująca bowiem przejściowo w drugiej połowie miesiąca, pod wpływem wydarzeń politycznych, zwyżka notowań zbóż — ustąpiła miejsca pod koniec września ponownej zniżce cen.

Obrady Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

8 listopada br. poznańska Izba Przem.-Handlowa odbyła swoje plenarne zebranie, na którym omówiono prace Izby z ostatniego okresu. Przy licznym udziale członków, przewodniczył zebraniu p. prez. Kałamajski, wygłaszając na wstępie dłuższe sprawozdawcze przemówienie.

W pierwszym rzędzie na wezwanie p. prez. Kałamajskiego Izba oddała hołd rządowi za przyłączenie do Macierzy Zaolzia. — Krótkie przemówienie z podziekowaniem w imieniu ludu zaolzańskiego wygłosił radca Kuglin, rodem z Bogumina. Z dalszych spraw omówił prez. Kałamajski sprawę wystawy powszechnej w roku 1943, która wydaje się być przesądzona na rzecz Warszawy; powitał także p. prezes nowowybranych posłów do Sejmu pp. Jóźwiaka i Sikorskiego, radców Izby, wzywając ich do obrony interesów mieszczaństwa oraz zapewniając współpracę z nimi ze strony Izby. W zakończeniu prezes Kałamajski wręczył dyplomy izbowe m. in. p. dyr. Kuszowi za 25-letnią pracę w drukarni św. Wojciecha oraz pracę społeczną.

Uzupełnił sprawozdanie prezesa dyr. dr Waschko, podkreślając, że pomimo odebrania Poznaniowi wystawy w roku 1943 Poznań musi zostać miastem wystaw. Jako ekwiwalent za utraconą wystawę Poznań powinien

otrzymać politechnikę. Z innych prac najwięcej uwagi położyć obecnie należy na badanie warunków rynku handlowego wewnętrznego (prace w Instytucie Handlu wewnętrznego) oraz na nową nowelizację prawa przemysłowego. Nowelizacja bowiem z sierpnia br. nie zaspokoiła wszystkich postulatów przemysłu i handlu. — Odnośny projekt nowelizacji jest już opracowany i będzie wniesiony do Sejmu.

Po sprawozdaniu rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos pp. Jóźwiak, Michałek, Żak, Łyczywek i inni. Podkreślono m. i. konieczność dalszej walki o wystawę 1943 r. oraz sprawę ulg przy wykupie świadectw przemysłowych na r. 1939. Dopominano się także obrony przemysłu wielkopolskiego przed stałą ewakuacją tego przemysłu do C. O. P.-u, reagowano żywo także na zapowiedź przyciśnięcia śruby podatkowej w Wielkopolsce.

Kurs bezpieczeństwa pracy.

Nawiązując do informacyj z poprzedniego numeru „Życia Gospodarczego" podajemy program wykładów odbywających się w Poznaniu od 21.—26. XI. 1938 r. w Sali Tow. Literatów, Pałacu Działyńskich, Stary Rynek 78 I p.

Poniedziałek, dnia 21 listopada 1938 r.
- godz. 18.30: Otwarcie kursu;
- godz. 19—20: Rozwój organizacji bezpieczeństwa pracy;
- godz. 20—21: Zasadnicze elemeny organizacji bezp. pracy w fabryce wygłosi Inż. A. Mazurkiewicz , V.-Dyr. Muzeum Techn. i Przem. i kierownik Wzorcowni Osłon i Poradni Bezp. Pracy w Warszawie.

Wtorek, dnia 22 listopada 1938 r.
- godz. 19—20: Rola czynnika ludzkiego w akcji bezpieczeństwa pracy;
- godz. 20—21: Ochrony osobiste robotników, wygłosi Inż. Z. Puławski z Min. Opieki Społ.

Środa, dnia 23 listopada 1938 r.
- godz. 19—20: Bezpieczeństwo przy obróbce metali;
- godz. 20—21: Bezpieczeństwo przy obróbce drzewa, wygłosi Inż. W. Sławiński, inż. bezp. pr. f-ki H. Cegielski, Poznań.

Czwartek, dnia 24 listopada 1938 r.
- godz. 17—18: Organizacja pierwszej pomocy w zakładzie Dr. H. Gordziałkowski lekarz f-ki H. Cegielski, Poznań.
- godz. 18—19: Bezpieczeństwo przy przenoszeniu energii mechanicznej wygłosi A. Dzikowski instruktor Wydz. Bezp. Pracy Centr. Zw. Średn. i Drobnego Przemysłu w Warszawie.

Piątek, dnia 25 listopada 1938 r.
- godz. 19—21: (2 godz.) Bezpieczeństwo urządzeń elektrycznych w zakładach przemysłowych, wygłosi Inż K. Węcławski ze Stow. Dozoru Kotłów Warszawa.

Sobota, dnia 26 listopada 1938 r.
- godz. 18—19: Przepisy prawne w dziedzinie bezpieczeństwa pracy, wygłosi Inż. S. Roszkowski kierownik Wydz. Bezp. Pracy Centr. Związku Średniego i Drobnego Drobnego Przemysłu, Warszawa;
- godz. 19—20: Praktyczne wskazówki z zakresu akcji bezpieczeństwa pracy;
- godz. 20—21: Bezpieczeństwo pożarowe w fabryce, wygłosi Inż. Z. Pilat instruktor Wydz. Bezp. Pracy Centr. Zw. Średniego i Drobnego Przemysłu, Warszawa;
- godz. 21: Zamknięcie kursu.

Przypominamy, że kurs powyższy jest przenaczony dla kierowników bezpieczeństwa pracy i techników fabryk poznańskich. *Kurs jest bezpłatny, a uczestnicy otrzymają specjalne zaświadczenie o ukończeniu kursu.*

Udział przedstawicieli wszystkich fabryk w kursie będzie z niewątpliwą korzyścią dla przedsiębiorstw.

Zachęcamy przeto do zgłaszania pracowników na kurs pod adresem Związku Fabrykantów w Poznaniu, Rzeczypospolitej 1. (telefon 25-95 i 48—98).

Wycieczka wielkopolskich sfer gospodarczych na Śląsk Zaolzański.

Sfery gospodarcze Wielkopolski z okazji przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Macierzy, urządzają pod protektoratem Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu 5-dniową autobusową wycieczkę gospodarczą na Śląsk Zaolzański. Wycieczkę organizują: Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich oraz Związek Fabrykantów w Poznaniu. w czasie od 23—27. 11. 1938 r. na następującej trasie: Poznań—Wieluń — Częstochowa — Katowice Bielsko — Cieszyn — Frysztat — Karwina — Bogumin — Trzyniec — Jabłonków.

Śląsk Zaolzański przedstawia duże możliwości, a zwłaszcza dla przemysłu i handlu hurtowego Wielkopolski.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w autobusie jest wskazane zgłoszenia kierować możliwie jak najśpieszniej i to dla pp. przemysłowców do Związku Fabrykantów, dla pp. kupców do Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu.

Koszt wycieczki, obejmujący przejazd autobusu tam i z powrotem, pełne utrzymanie oraz noclegi w hotelach i zwiedzanie wynosi 85,— zł od osoby.

Termin zapisów ustala się do dnia 18 listopada br.

Kierownictwa wycieczki zastrzega, że może przyjąć uczestników najwyżej na dwa autobusy, tj. do 60 osób.

Dla zainteresowanych programy wycieczki do dyspozycji w Wielkopolskim Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu, Al. Marsz. Piłsudskiego nr. 37, oraz w Związku Fabrykantów w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 1 (tel. 25-95, 48-98).

Przemysł kaliski organizuje się.

Związek Fabrykantów w Poznaniu podjął przed kilku miesiącami w łączności z przyłączeniem do Woj. Poznańskiego 4-ch powiatów b. Kongresówki, w tej liczbie i powiatu kaliskiego, kroki w kierunku organizacyjnego zespolenia chrześcijańskiego przemysłu tych powiatów w ramach wspólnej organizacji zawodowej przemysłu Wielkopolski. Kontynuując w dalszym ciągu podjęte już kroki organizacyjne, przybyli pod koniec ubiegłego miesiąca do Kalisza z wizytą do miejscowego przemysłu przedstawiciele Zarządu Związku Fabrykantów z Poznania. Delegaci ci zwiedzili szereg chrześcijańskich przedsiębiorstw przemysłowych, nawiązując w ten sposób z kaliskimi sferami przemysłowymi bliższy kontakt i zapoznając się ze strukturą tego przemysłu, jego potrzebami jak i bolączkami. W pierwszym dniu pobytu delegatów Związku Fabrykantów odbyło się ponadto w godzinach popołudniowych w lokalach Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan w Kaliszu posiedzenie miejscowych sfer przemysłowych. Na zebraniu tym Prezes Związku Fabrykantów z Poznania p. Fr. Maciejewski wygłosił interesujący referat gospodarczy, w którym m. in. zapoznał zebranych ze stanem gospodarczym przemysłu wielkopolskiego oraz możliwościami przemysłu kaliskiego. Drugi z kolei referat zapoznał zebranych ze strukturą organizacyjną Związku Fabrykantów. Niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe przystąpiły już w charakterze członków do wymienionego Związku, a organizacja dalszych przedsiębiorstw jest w pełnym toku i rokuje jak najlepsze widoki.

Tydzień Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego.

Zbliża się Tydzień Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego. W dniach od 4—11 grudnia rozbrzmiewać będzie hasło: „Do Swego po Swoje".

W powodzi różnych Tygodni i Świąt ten tydzień nie powinien zginąć. Od tego bowiem jak społeczeństwo ustosunkowuje się do tego hasła, zależy pośrednio los tysięcy bezrobotnych czekających na pracę.

Kupcy polscy dbać winni o to, aby towar u nich nabywany, jako rdzennie polski, w niczym nie ustępował towarom zagranicznym.

Wszystkie związki i stowarzyszenia, szkoły powszechne, przedsiębiorcy i szerokie warstwy społeczeństwa średnie i wyższe, nasze teatry i kina, słowem wszyscy co czują i myślą po polsku, wezmą udział w propagandzie, która ma przysporzyć nowych konsumentów przemysłowi rodzimemu i nowych klientów kupiectwu polskiemu.

Potężna ta akcja odbywa się pod znakiem „Młota pod Koroną", będącym symbolem Władztwa Pracy Polskiej, a organizuje tę akcję Komitet Ścisły, w którym współdziałają Związek Obrony Przemysłu, Związek Fabrykantów w Poznaniu, Zw. Chrześć. Zrzeszeń Kupieckich i Wlkp. Zw. Rzemieślników Chrześcijan.

Wzywamy wszystkich naszych czytelników, by na swym terenie działania przyczynili się jaknajbardziej do pełnego narodowego i gospodarczego sukcesu powyższej imprezy, popierając każdą racjonalną formę propagandy polskiej wytwórczości i nawiązując w tym celu kontakty z kołami gospodarczymi i społecznymi.

Normy świadczeń na Pomoc Zimową.

Dnia 28. 10. rb. odbyło się posiedzenie Sekcji Zbiórki Ogólnopolskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, na którym omówiono sprawę wymiaru, poboru i kontroli wpłat świadczeń pieniężnych na Pomoc Zimową. Na posiedzeniu obecni byli przedstawiciele: przemysłu, handlu, rolnictwa, bankowości, świata pracy, przemysłu cukrowego, własności nieruchomej miejskiej itd. Nieobecni byli przedstawiciele wolnych zawodów, przemysłu węglowego oraz właściciele nowych domów, z którymi sprawa świadczeń omówiona będzie osobno.

W wyniku obrad przyjęto instrukcję zeszłoroczną z małymi zmianami.

Świadczenia świata pracy (od poborów i zarobków z najmu pracy) w porównaniu z rokiem ubiegłym nie ulegną zmianom i będą wpłacane począwszy od 1 grudnia rb. Normy świata pracy wynoszą, jak wiadomo:

do 120 zł	0,20 zł
od 161 „ — 300 zł	1/4 %
„ 301 „ — 600 „	1/2 %
„ 601 „ — 800 „	1 %
„ 800 „ —1200 „	1,5 %
„ 1201 „ —2500 „	2 %
„ 2501 „ wzwyż	4 %

Po odbytym ostatnio zebraniu woj. Komitetu Pomocy Zimowej należy w najbliższych dniach oczekiwać pełnego rozpoczęcia tegorocznej akcji zbiórkowej.

Skarb. - Finanse

Preliminarz budżetowy na rok 1939/40 przyjęty przez Radę Ministrów.

Dnia 31 października odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym został przyjęty projekt ustawy skarbowej na rok 1939/40 wraz z preliminarzem budżetowym na ten okres.

Preliminarz budżetowy 1939/40 zamyka się w dochodach i wydatkach kwotą 2.523 mil. zł z drobną nadwyżką dochodów nad wydatkami i będzie, licząc od roku budżetowego 1936/37, czwartym z kolei zrównoważonym budżetem Państwa.

Budżet na rok 1938/39 ustala, jak wiadomo, wydatki i dochody w kwocie okr. 2.475 mil. zł — nowy preliminarz jest zatem wyższy o kwotę okr. 48 mil. zł czyli o 1,94 procent.

Z kwoty, o którą podwyższono preliminarz budżetowy na rok 1939/40, przypada 21,7 mil. zł na budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z przeznaczeniem przede wszystkim na cele szkolnictwa ogólnokształcącego.

Pozostały wzrost został spowodowany w przeważającej mierze koniecznością podwyższenia obsługi długów oraz pokrycia zobowiązań Skarbu Państwa, wynikających z obowiązujących ustaw, zwłaszcza w zakresie dopłat skarbu Państwa do ubezpieczeń społecznych, oraz emerytur i rent inwalidzkich.

Kwota preliminowanych na rok 1939/40 dochodów jest wyższa od dochodów budżetu roku 1938/39 o ok. 48 mil. zł, bez nałożenia nowych obciążeń.

Odliczenia z dochodu podlegającego opodatkowaniu.

Według zasady prawnej, wypowiedzianej przez Najwyższy Trybunał Administracyjny w motywach wyroku z 13. VI. 1938 r. l. rej. 642/37 i 1798/37 — odliczeniu w myśl art. 10 p. 5 ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 2/1936 poz. 6) od ogólnego dochodu faktycznie poniesionych w miarodajnym okresie podatków — nie stoi na przeszkodzie fakt, iż dotyczą one poprzednich okresów gospodarczych. (G. S. I.)

Odsetki pokryte drogą ich skonwertowania na pożyczkę długoterminową.

Okólnikiem L. D. V. 24634(2)38 Ministerstwo Skarbu udzieliło podległym organom do wiadomości i stosowania wyciąg z wyroku N. T. A. z dnia 20 czerwca 1938 (L. rej. 434/37) — zgodnie z którym odsetki pokryte drogą ich skonwertowania na pożyczkę długoterminową nie podlegają odliczeniu na mocy art. 10 ustawy o podatku dochodowym. W szczególności we wspomnianej sprawie skarżący wykazał w odliczeniach od ogólnego dochodu sumę odsetek zapłaconych przez siebie od długu hipotecznego, wykazując pokrycie tych odsetek w miarodajnym okresie gospodarczym pismem Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie, stwierdzającym pokrycie tych odsetek drogą ich konwersji na pożyczkę długoterminową na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 27 października 1932 r. Władza pozwana nie uwzględniła tego odliczenia, motywując swą decyzję tym, że sam fakt skonwertowania odsetek nie może być uznany za faktyczne poniesienie wydatku, w rozumieniu artykułu 10 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym. W sprawie powyższej N. T. A. uznał stanowisko władzy pozwanej (pokrycie wydatku na odsetki drogą ich skonwertowania na pożyczkę hipoteczną nie stanowi faktycznego poniesienia tego wydatku) za uzasadnione. Konwersja tego rodzaju stanowi wprawdzie nowację istniejącego zobowiązania, skutkując jego umorzenie na równi z zapłatą, jednak ustawa o podatku dochodowym, żądając dla uznania wydatków odliczalnych w myśl art. 10 ich faktycznego poniesienia, nie operuje prawnym pojęciem zapłaty, lub umorzenia zobowiązania, lecz ujmuje fakt poniesienia wydatku od strony gospodarczej. Gospodarcza zaś konwersja długu nie jest jego zaspokojeniem, lecz jedynie odroczeniem lub zmianą terminów i sposobów spłaty. Faktyczne zatem poniesienie wydatków na zapłatę skonwertowanych na samoistny dług odsetek od zobowiązania hipotecznego nastąpi dopiero w miarę umarzania tego nowego długu, a nie już w momencie jego zaciągnięcia.

Dyskwalifikacja ksiąg handlowych.

Władze skarbowe uznają nader często księgi handlowe jako nieprawidłowe względnie nierzetelne na podstawie niezgodności w księgach z posiadanymi informacjami . Jak wiadomo bowiem Władze Skarbowe zbierają w ciągu roku informacje dotyczące tranzakcji handlowych i przy rewizji ksiąg handlowych sprawdza się czy tranzakcje podane w informacjach zostały w księgach na odnośnych rachunkach dostawców względnie odbiorców przeprowadzone. W razie wyrównania niezgodności zamieszcza się w protokóle badania, uwagę, że w księgach tranzakcja nie została przeprowadzona, względnie że istnieje różnica między informacją a zapisem odnośnym w księgach. Na tej podstawie orzeka Władza Skarbowa dyskwalifikację ksiąg, nie badając bardzo często wyjaśnienia podatnika, dlaczego tranzakcja nie została w księgach przeprowadzoną.

Według wyroku N. T. A. z dnia 4 marca 1938 r. L. rej. 2091/34 dyskwalifikacja ksiąg handlowych kupca nie może być orzeczona bez wszechstronnego zbadania i rozpoznania całokształtu towarzyszących okoliczności i ustalenia przesłanek uzasadniających ocenę ksiąg i materiału dowodowego w kierunku formalnym i materialnym, przy należytym uwzględnieniu także obrony płatnika.

Jak wynika z tego wyroku, płatnik winien na uwagi w protokole badania, tak zwane usterki udzielić dokładnych wyjaśnień, nie jest natomiast obowiązanym udowadniać, że informacje posiadane przez Władze Skarbowe są błędne, lecz obowiązkiem Władzy Skarbowej jest zbadać wyjaśnienia podatnika i stwierdzić, czy wyjaśnienia odpowiadają prawdzie. Tylko, gdy się okazało, że tranzakcje w informacjach podane zostały rzeczywiście zawarte, a w księgach nie zostały przeprowadzone może Władza Skarbowa orzec dyskwalifikację ksiąg handlowych.

Jak należy księgować kupno towarów lub pożyczek towarowych.

W tych sprawach Sąd Najwyższy orzekł co następuje:

Księgowanie zakupu towarów dopiero po pokryciu faktury uzasadnia zdyskwalifikowanie mocy dowodowej ksiąg handlowych przy wymiarze podatku przemysłowego. (N. T. A. z dnia 18 maja 1931 r. L. rej. 2465/28).

Spóźnione księgowanie faktur, nawet z powodu domagania się opustu z ceny fakturowej, stanowi dostateczny powód do uznania ksiąg handlowych za nieprawidłowe (N. T. A. z dnia 21 maja 1935 r. L. rej. 6344/33).

Księgowanie faktur dopiero w chwili ich wyrównania nie odpowiada zasadom prawidłowej księgowości (N. T. A. z dnia 12 maja 1937 r. L. rej. 6602/35 — 6605/35).

Przeprowadzenie przez księgi płatnika rachunków dostawców w sumach netto, a więc po potrąceniu umówionych opustów, nie sprzeciwia się ustalonym powszechnie zasadom prawidłowej buchalterji (N. T. A. z dnia 17 października 1935 r. L. rej. 238/34 i 676/34).

Dokumenty wydatkowe stanowią dostatecznie udokumentowanie zapisów odnoszących się do gotówkowego zakupu towarów.

Kopie wysyłanych dostawcom rozliczeń odnoszących się do zakupu towarów są dowodem równoznacznym z fakturami dostawców, a więc dostatecznie uzasadniającym odnośny zapis książkowy, zwłaszcza w połączeniu z dowodami wpłat na ciężar rachunków dostaw-

ców (N. T. A. z dnia 30 października 1936 r. L. rej. 9701/32).

Wyjaśnić należy, że w danym wypadku spór toczył się, czy księgi handlowe mogą być uznane za nieprawidłowe tylko z tego powodu iż na część zakupu towaru kupiec nie posiadał faktur dostawców.

Ujawnienie w księgach handlowych pożyczki zaciągniętej w towarach uzasadnia uznanie ksiąg, za nieprawidłowe. (N. T. A. z dnia 6 kwietnia 36 r. L. rej. 4658/33).

Sprawa stawek podatku obrotowego dla przedsiębiorstwa kategorii VI-VIIIej.

Izba Przemysłowo - Handlowa zabiegała w Izbie Skarbowej o to, aby przedsiębiorstwa przemysłowe, wykupujące na podstawie ulg świadectwa przemysłowe kat. VI—VIII, a ustawowo zaliczone do kategorii V opłacały stawkę podatku obrotowego w wysokości 1,9% nawet w tym wypadku, kiedy nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych.

Izba Skarbowa stanęła na stanowisku, że tego rodziaju wnioski załatwione być mogą jedynie w ramach art. 123 ordynacji podatkowej. Ministerstwo również załatwiło wniosek odmownie stojąc na stanowisku, że w sprawie tej udzielane być mogą ulgi jedynie na podstawie art. 123 ordynacji podatkowej, t. j. w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Sprawy socjalne.

Obowiązek zgłaszania pracowników do ubezpieczenia.

Przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych oprócz kategorii pracowników wymienionych jako pracowników umysłowych, zawierają również określenia ogólne. Interpretacja tych ogólnych określeń jest przedmiotem częstych sporów, tak pomiędzy instytucjami ubezpieczeń społecznych, a pracodawcami względnie pracownikami, jak też pomiędzy pracownikami i pracodawcami — co do podlegania lub niepodlegania obowiązkowi ubezpieczenia. Ze sprawą tą wiąże się również ważna okoliczność że pracodawca przy niedokonaniu w przepisanym terminie zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia — ponosi odpowiedzialność cywilną wobec pracownika i jego rodziny za szkody wyrządzone niezgłoszeniem do ubezpieczenia (art. 112 rozporządzenia).

Sąd Najwyższy wypowiedział w tej sprawie w dniu 30. VI. 1938 r. (L. C. II. 3821/37) następujące, bardzo zasadnicze i precedensowe orzeczenie:

1. „Nie zmniejsza zakresu odpowiedzialności pracodawcy wobec pracownika za niegłoszenie tegoż do ubezpieczenia okoliczność, że w czasie, gdy pracownik powinien był być zgłoszony do ubezpieczenia, instytucja ubezpieczeń (b. Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych) nie uważała danej kategorii pracowników za pracowników umysłowych, — jeżeli pracodawca nie dokonał w czasie właściwym formalnego zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia i nie posiada prawomocnego orzeczenia, stwierdzającego nieistnienie obowiązku ubezpieczenia".

2. „Tylko zgłoszenie dokonane przez pracownika w terminie ustawowym i zawierające wymagane dane, zgodne ze stanem faktycznym, zwalnia pracodawcę od odpowiedzialności za zaniedbanie z jego strony obowiązku zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia".

Znaczenie praktyczne podanej powyżej tezy (1) Sądu Najwyższego wykazać można na następującym przykładzie:

Pracodawca zgłosił do ubezpieczenia pracownika A i otrzymał od instytucji ubezpieczeniowej orzeczenie, że pracownik ten nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia. Opierając się na powyższym orzeczeniu pracodawca nie zgłosił do ubezpieczenia drugiego pracownika B, którego charakter i stosunek pracy był identyczny, jak pracownika A. Tymczasem orzeczenie instytucji ubezpieczeniowej o nieistnieniu obowiązku ubezpieczenia pracownika A nie stało się prawomocne (na skutek stanowiska instancji odwoławczych). W tej sytuacji pracodawca, posiadając pełną obronę wobec ewentualnych roszczeń pracownika A, którego zgłaszał do ubezpieczenia, nie będzie natomiast, przy podniesieniu przeciwko niemu roszczeń przez pracownika B, mógł tłumaczyć się początkowym stanowiskiem instytucji ubezpieczeniowej w sprawie pracownika A.

Z powyższego wynika, że pracodawcy winni, celem zabezpieczenia się przed ewent. odpowiedzialnością z tytułu art. 112 cyt. wyżej rozporządzenia, w przypadkach wątpliwych z reguły zgłaszać swych pracowników do ubezpieczenia.

Instrukcja Ministra Opieki Społecznej w sprawie polepszenia warunków pracy w przemyśle.

Minister Opieki Społecznej wydał okólnik do inspektorów pracy wszystkich okręgów i obwodów, zalecający wzmożenie akcji polepszania warunków pracy w zakładach przemysłowych, górniczych i hutniczych. Akcją tą powinny być przede wszystkiem objęte zagadnienia, dotyczące higieny pracy, a więc: 1) przestronność i czystość pomieszczeń pracy; 2) należyte oświetlenie naturalne i sztuczne; 3) należyte ogrzewanie i przewietrzanie; 4) rozbudowa i należyte urządzenie: a) umywalni i szatni, przy czym oddzielnych umywalni i szatni dla kobiet w zakładach, zatrudniających ponad 5 kobiet, b) w zakładach zatrudniających ponad 100 kobiet kąpieli dla kobiet i żłobków dla niemowląt, c) kąpieli w innych zakładach, jeżeli po pracy jest konieczną dla zdrowia z uwagi na szczególnie niehigieniczne warunki pracy, d) jadalni, e) aparatury z wodą do picia, 5) ogólny wygląd i stan zakładu pracy i jego otoczenia, a) czystość i porządek na podwórzach (odpowiednie ścieżki i chodniki, trawniki, zadrzewienie, usuwanie rupieci itp.), b) czystość i schludność zewnętrzna budynków i ogrodzeń (odpowiednie utrzymywanie ścian i płotów, obsadzanie granic nieruchomości drzewami, krzewami, obsadzenie murów roślinami pnącymi itp.).

Akcją tą powinny być objęte przede wszystkim zakłady, zatrudniające ponad 20 robotników. Głównym jej zadaniem winno być zaprowadzenie w zakładach pracy urządzeń trwałych i solidnych, odpowiadających zasadom higieny i techniki. Przy takich urządzeniach jak jadalnie, poczekalnie itp. należy dążyć do nadania im również wyglądu estetycznego.

Urządzenia socjalne na terenie Śląska Zaolzańskiego.

Wydział Pracy Centralnego Związku Przemysłu Polskiego zebrał przepisy dotyczące urządzeń socjalnych na terenie Śląska Zaolzańskiego, a w szczególności ubez-

pieczenia od wypadków, ubezpieczenia chorobowego, emerytalnego, zabezpieczenia od bezrobocia, opieki chorobowej na koszt pracodawcy, urlopów oraz czasu pracy.

Przepisami tymi możemy służyć na życzenie do wglądu.

Transport.

Poczta, telefon i telegraf na Śląsku Cieszyńskim.

Na terenie Śląska Cieszyńskiego objęto i uruchomiono już 36 urzędów pocztowych.

Dekretem Prezydenta R. P. z dn. 11 października rb. (Dz. U. R. P. Nr. 78/1938 poz. 534) rozciągnięta została na ziemie Śląska Cieszyńskiego moc obowiązująca ustawy z dn. 3 czerwca 1924 r. — O Poczcie, Telegrafie i Telefonie, Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 26 sierpnia 1927 r. o odpowiedzialności państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" za przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym oraz rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. — o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", wreszcie przepisy o państwowych organach publikacyjnych.

Wobec rozciągnięcia mocy obowiązującej tych aktów ustawodawczych w zakresie służby pocztowo-telekomunikacyjnej na odzyskanych ziemiach Śląska Cieszyńskiego, obowiązują polskie przepisy, normujące organizacje, administrację i eksploatację służby państwowo-telegraficznej. W szczególności na tych ziemiach obowiązują: ordynacje pocztowa, telefoniczna, oraz przepisy manipulacyjne. Odzyskane ziemie w zakresie administracji i eksploatacji pocztowo - telekomunikacyjnej włączono do okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach, w zakresie zarządzenia budową i konserwacją sieci teletechnicznej oraz nadzoru nad techniką eksploatacji telekomunikacyjnej, — do rejonowego urzędu telefoniczno-telegraficznego Bielsko, a w zakresie zarządzenia eksploatacją pocztowo-telegraficzną — do obwodowego urzędu Cieszyn i nowouruchomionego obwodowego urzędu Frysztat. Jako urząd wymiany w obrocie z Czechosłowacją, Niemcami i w tranzycie przez te kraje dla wymiany wszelkiego rodzaju przesyłek pocztowych oraz jako urząd pocztowo - celny, wyznaczono urząd pocztowy Bogumin II. Wszystkie miejskie sieci telefoniczne zaliczono do odpowiednich grup z ustaleniem stref i kategorii. Również w październiku zarejestrowani zostali radioabonenci. Dla taryfikowania zagranicznych rozmów telefonicznych wszystkie urzędy na odzyskanych ziemiach otrzymały numer pola sytuacyjnego urzędu Cieszyn, tzn. że każda rozmowa prowadzona z dowolnej miejscowości na terenie Śląska Zaolżańskiego będzie opłacaną tak, jakby była prowadzona z Cieszyna. Pozostawiony na odzyskanych ziemiach Śląska Cieszyńskiego majątek zarówno ruchomy, jak i nieruchomy, został zinwentaryzowany.

Przyczyny opóźnień w podstawianiu wagonów na własne bocznice.

Szereg zakładów czy przedsiębiorstw przemysłowych posiadających bocznice kolejowe, skarży się na nieterminowe podstawianie wagonów (chodzi tu głównie o wagony przeznaczone dla węgla, wapna, kamieniołomów itp.). W sprawach tych niejednokrotnie występowano o interwencje do Min. Komunikacji. Niestety jest to trudność chwilowo przynajmniej bardzo trudna do wyeliminowania. Ministerstwo bowiem na te braki nie może nic przynajmniej w najbliższym czasie poradzić i zapowiada, że nie będzie wydawało żadnych zarządzeń i poleceń do Dyrekcyj Kolejowych czy stacyj. Ministerstwo podawało już bowiem do wiadomości publicznej o niewystarczającej ilości wagonów, wskutek czego muszą następować opóźnienia w podstawianiu na bocznice. Ministerstwo stwierdza, że zdaje sobie sprawę z trudności, jakie ta sytuacja wytwarza dla przemysłu, nie mniej nie jest w stanie przynajmniej chwilowo na to nic poradzić, zaznacza przy tym, że stacje podstawiają wagony natychmiast w miarę ich otrzymywania do dyspozycji.

Normalne taryfy kolejowe na Śląsku Zaolzańskim.

Od 1 listopada weszły w życie na odzyskanych ziemiach Śląska Zaolzańskiego polskie taryfy osobowe i towarowe w całej rozciągłości.

Spis taryf i zarządzeń kolejowych Nr. 50 zawiera szczególne przepisy przejściowe, wykaz odległości i uzupełnienia taryf wewnętrznych, jakie były potrzebne w związku z rozciągnięciem ich mocy obowiązującej na nowe odcinki aż pod punkty graniczne pod Boguminem, Szumbarkiem, Gnojnikiem oraz Mostami.

Różne.

Mianowanie p. Kożuchowskiego Wice-Ministrem Skarbu.

Trzecim Wice-Ministrem Skarbu mianowany został p. Józef Kożuchowski, dotychczasowy Wice-Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego.

P. Kożuchowski posiada już u społeczeństwa polskiego niemały kredyt zaufania. Przed laty, jako Wice-Minister Przemysłu i Handlu, a następnie, jako Wice-Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, odznaczył się p. Kożuchowski dodatnią działalnością gospodarczą. Nie był on zwolennikiem etatyzmu, podnosił nieraz głos protestu przeciw przerostom przedsiębiorczości państwowej i krępowaniu prywatnej inicjatywy. Jako prezes specjalnej komisji dla zbadania sytuacji w hutnictwie polskim wykazał dużo objektywizmu w ocenie sytuacji przemysłu żelaznego. W Banku Gospodarstwa Krajowego zapoczątkował p. Kożuchowski systematyczną sprzedaż zgromadzonych w rękach tego banku państwowego fabryk i przedsiębiorstw ludziom i spółkom prywatnym.

Obecnie nastąpi zapewne nowy podział czynności w Ministerstwie Skarbu. Uchodzi za pewne, że Wice-Minister Grodyński pozostanie przy funkcjach budżetowych i że Wice-Minister Morawski ograniczy działalność swoją do spraw rolnych i monopoli. Inne ważne agendy, a przede wszystkim kierownictwo obrotu pieniężnego, spocząć mają w rękach Wice-Ministra Kożuchowskiego.

Koncesjonowanie wyrobu gum jezdnych.

Prawo uzależniania — ze względu na interes publiczny — prowadzenia pewnych rodzajów lub gałęzi przemysłu od uprzedniego uzyskania pozwolenia (koncesji) właściwej władzy przmysłowej. Prawo to przysługuje

Radzie Ministrów (na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu), powzięty po wysłuchaniu opinii Izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych). Rada Ministrów z tego prawa skorzystała dotychczas dwukrotnie, ustalając koncesjonowanie przemysłu wyrobu samochodów oraz podwozi samochodowych (rozp. z dn. 24. VII. 1935 r.) oraz koncesjonowanie przemysłu wyrobu i sprzedaży czteroetylku ołowiu i środków napędowych, zawierających czteroetylek ołowiu (rozp. z dn. 9. IX. 1937 r.). Obecnie w dniu 18. X. rb. Rada Ministrów uchwaliła koncesjonowanie przedsiębiorstw wyrobu gum jezdnych . Według projektowanego rozporządzenia obowiązek uzyskiwania koncesji rozciąga się na przemysł wyrobu opon pneumatycznych i dętek samochodowych, samolotowych, motocyklowych oraz opon pneumatycznych do pojazdów konnych. Koncesjonowaniu zatem nie podlega wyrób opon i dętek rowerowych oraz obręczy gumowo-masywnych, używanych do pojazdów konnych (a także do samochodów ciężarowych). Obowiązek koncesjonowania nie dotyczy przedsiębiorstw, które wytwarzają dotychczas gumy jezdne, objęte przepisami projektowanego rozporządzenia; te istniejące przedsiębiorstwa będą miały również prawo rozbudowywania się bez potrzeby uzyskiwania na to koncesji.

Uruchomienie fabryki sztucznego kauczuku w C.O.P.-ie.

Uruchomiona z inicjatywy prywatnej fabryka sztucznego kauczuku na obszarze C. O. P. wypuściła na rynek pierwszy transport tego syntetycznego surowca.

W kołach fachowych zwracają uwagę, że wartość rocznego importu do Polski surowego kauczuku wynosi 8 miln. zł, wartość zaś ogólnego przywozu wyrobów kauczukowych sięga dwudziestu kilku milionów złotych. Rozwinięcie produkcji nowej tej fabryki pozwoli już wkrótce ograniczyć import surowca kauczukowego.

Produkcja krajowa sztucznego kauczuku znajdzie zbyt w krajowym przemyśle opon samochodowych i w innych gałęziach przemysłu.

Świadectwa rozrachunkowe.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że celem usprawnienia pracy delegatura poznańska Polskiego Instytutu Rozrachunkowego wydawać będzie świadectwa rozrachunkowe następnego dnia po złożeniu w delegaturze odnośnych dokumentów przez firmy.

Tylko w wypadkach szczególnych świadectwa mogą być wydane w dniu złożenia dokumentów.

Wydawnictwa.

E. Schopen: MORZE ŚRÓDZIEMNE ARENĄ DZIEJOWYCH ROZSTRZYGNIĘĆ. Książnica — Atlas. Lwów — Warszawa. Str. 120, zł. 3,20.

Morze Śródziemne... Ongiś przed lat tysiącami, prazdrój kultury i cywilizacji europejskiej, cywilizacji Zachodu. Dzisiaj — sfalowana niespokojnie widownia pojedynku dwóch potęg, dwóch imperiów: starego British Empire, co tak niedawno jeszcze panowało niepodzielnie na morzach i oceanach, i młodego imperium Italii, sięgającej po dziedzictwo Rzymu Cezarów. Zmiennie kształtują się w ostatnich dwóch latach stosunki pomiędzy Londynem i Rzymem, momenty groźnego napięcia ustępują miejsca okresom przejaśnienia, deklaracjom przyjaźni, a potem znów zgęszczają się chmury na horyzoncie Morza Śródziemnego, chmury, wieszczące światu nową burzę dziejową.

Ten właśnie centralny dziś problem polityki międzynarodowej, problem Morza Śródziemnego, omawia interesująca książka Edmunda Schopena. W żywym, pełnym swady wykładzie rozważa autor rolę polityczną Morza Śródziemnego, w rozwoju dziejowym. Traktuje przy tym zagadnienie Morza Śródziemnego nie w oderwaniu, lecz w łączności z całokształtem polityki światowej, uwidacznia związek, zachodzący pomiędzy wydarzeniami na Morzu Śródziemnym a sytuacją na Pacyfiku, wojną japońsko-chińską — daje syntetyczny pogląd na całość tak dziś powikłanej, w tylu ogniskach zapalnych grożącej wybuchem sytuacji europeskiej i światowej.

Książkę Schopena powinien przeczytać każdy, kto interesuje się problemami polityki międzynarodowej, tymbardziej, że książka może słusznie poszczycić się poważnym, a przytym wysoce interesującym ujęciem.

NIE ZANIEDBUJ DROBNYCH SKALECZEŃ.

Do niniejszego numeru pisma załączamy PT. Członkom broszurę, pod pow. tytułem, wydaną nakładem Instytutu Spraw Społecznych w Warszawie. Na broszurę tę pragnęlibyśmy zwrócić uwagę Czytelników. Broszura, jak to wynika z pierwszej obserwacji, przeznaczona jest dla robotników i ma na celu uświadomienie ich o niebezpieczeństwach, jakimi grozi niedbalstwo przy pracy. Sposób zredagowania i ilustracje czynią broszurę szczególnie przekonującą dla robotników. Bardzo wskazane byłoby z punktu widzenia przemysłowców, by broszura ta znalazła się w ręku każdego robotnika. Bardzo niska cena broszur umożliwia to zupełnie. (r.)

„PRZEGLĄD PRAWA PRACY".

Księgarnia Powszechna w Warszawie, posiadająca piękną tradycję na polu piśmiennictwa prawniczego wydała pierwszy zeszyt miesięcznika pod pow. tytułem, pod redakcją radcy Jerzego Wengierowa. Pierwszy spis współpracowników pozwala mieć pełną nadzieję co do przyszłości tego pisma.

Pierwszy numer zawiera kilka interesujących artykułów (pracodawca w prawie pracy, zatarg zbiorowy, a spór indywidualny, praca tytułem odrobku, zbiorowe prawo pracy), szereg obszernie przytoczonych orzeczeń, omówienie bibligrafii w zakresie prawa pracy, dział dot. prawa pracy zagranicą, oraz wiadomości i informacje z dziedziny spraw socjalnych.

Według zapowiedzi pismo zamierza w możliwie szerokiej mierze służyć potrzebom nietylko nauki, ale i praktyki na odcinku ustawodastwa socjalnego i jego stosowania. W takim wypadku pismo zasługiwałoby na żywsze zainteresowanie ze strony większego przemysłu.

Modna wytworna
i polska
nasza odzież

Największa fabryka odzieży męskiej i chłopięcej

K. BOGAJEWSKI

Poznań, Stary Rynek 77



ERBEDONT

R. BARCIKOWSKI S. A.

Drawska Odlewnia Żelaza i Fabryka Maszyn

INŻYNIER LUDWIK KEMBLIŃSKI i S-KA

DOSTARCZA:

1. łańcuchy transportowe, przegubowe systemu Ewart'a i sworzniowe,
2. żeliwo ciągliwe (t. zw. kowalne, lanokute) o białym rdzeniu (europejskie) i o czarnym rdzeniu (amerykańskie) o wysokich właściwościach wytrzymałościowych, wydłużenionych i obróbczych. Zastosowanie przy częściach do samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli; dla wagonów, parowozów. armatury o wysokim ciśnieniu i t. p.

Drawski Młyn, (Woj. Pozn.)



że bateria
Centra
jest najpewniejsza!

ZWIJKI DO PAPIEROSÓW

OZONÓWKI

STERYLIZOWANE OZONEM

FIRMY
„ŻAR"
SP. AKC.
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
NOWY TOMYŚL
WOJ. POZNAŃSKIE

Z dobrych — najlepsze



OBRABIARKI do metali (tokarki, wiertarki i szlifierki), ARMATURA ciężka do sieci wodociągowych i gazowych, GRZEJNIKI do centralnego ogrzewania, żeliwne PIECE cyrkulacyjne dla większych hal, ODLEWY żeliwne i gatunkowe.

„WIEPOFANA“

Wielkopolska Odlewnia,
Fabryka Narzędzi i Maszyn, Sp. Akc.

w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81
Tel. 61-56

Czekolady, cukry i kakao

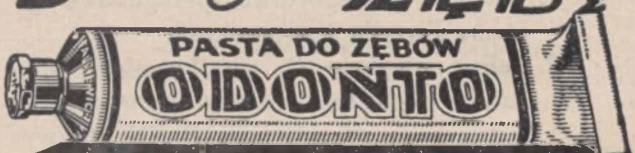
Sp. Akc.

„GOPLANA”

w Poznaniu

słyną ze swej dobroci i dostępnych cen!

ŚNIEŻNO BIAŁE ZĘBY



FALKIEWICZ - POZNAŃ

Fabryka Perfum i Kosmetyków zał. 1911 r. w Paryżu

Cegielnia Parowa

WITASZYCE

stacja, poczta i telegr.: Witaszyce

dostarcza na dogodnych warunkach:

dachówki (karpiówki), dreny od „1½ do 9“, cegłę maszynową, tonówkę, dziurawkę, sufitówkę i kominówkę

Produkcja łączna 12.000.000 r.



Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.